

ANTYDRONOWE ODDZIAŁY SZYBKIEGO REAGOWANIA

Brytyjczycy wypowiadają „wojnę” dronom, które stanowią realne zagrożenie dla funkcjonowania kluczowych elementów państwa, np. takich jak lotniska. W planach jest m.in. powołanie mobilnej jednostki szybkiego reagowania policji, która ma wykrywać i zwalczać drony.

Brytyjski Home Office, będący odpowiednikiem polskiego MSWiA, ma rozpocząć testy nowego wyposażenia do zwalczania bezzałogowych statków powietrznych (bsp). Docelowo nowe technologie antydronowe, w zakresie zarówno wykrywania jak i zwalczania dronów, mają w pierwszej kolejności wzmocnić ochronę portów lotniczych, infrastruktury lotnisk, ale również brytyjskich zakładów karnych oraz aresztów. Brytyjczycy podają, że w 2018 r. policja odnotowała 168 incydentów z udziałem dronów (w Anglii oraz Walii), a tylko w latach 2016-2017 w zakładach karnych ujawniono 165 nielegalnych bsp.

Wszystko wskazuje też na to, że w niedalekiej przyszłości brytyjska policja wzbogaci się o nową mobilną antydronową jednostkę szybkiego reagowania. Na jej wyposażeniu mają znaleźć się środki przeznaczone do śledzenia i przechwytywania bsp. Jednocześnie funkcjonariusze brytyjskiej policji mają zyskać możliwość nakładania mandatów na operatorów dronów, jeśli ci nie wykonają poleceń ziemi lub chociażby nie będą w stanie okazać niezbędnych dokumentów poświadczających rejestrację lotu. Taki mandat może wynieść nawet ok. 100 funtów.

Czytaj też: [Polski system antydronowy na Bliskim Wschodzie](#)

Co ciekawe, zmiany dotyczące "polityki dronowej" zostały zaprezentowane w niedawnej mowie tronowej, w której angielska królowa mówiła o priorytetach rządu Wielkiej Brytanii, wpisując się tym samym w propozycje zmian w prawie obejmujących ruch lotniczy oraz specjalną ustawę dotyczącą bsp. Cały czas przypominana jest też sytuacja zablokowania portu lotniczego Gatwick w grudniu 2018 r., kiedy trzeba było uzziemić lub wprowadzić zmiany w niemal tysiącu lotów. Tym samym, brytyjskie lotniska już dziś dążą do wzmocnienia swoich systemów antydronowych. Jak podaje Sky News, tylko w 2018 roku - według danych UK Airprox Board - doszło do 125 incydentów, podczas których drony zbliżyły się niebezpiecznie do samolotów i innych załogowych statków powietrznych.

Czytaj też: [Eurowizja 2019: izraelska policja "zdjęła" 80 dronów](#)

Brytyjskie władze, dostrzegając wagę wyzwania jakim jest połączenie użytkownika bsp i zachowania bezpieczeństwa, planują przeprowadzenie szerszej kampanii i wprowadzenie strategii przeciwdziałania niebezpiecznemu lub wrogiemu użytkownikowi bsp. Ma ona bazować m.in. na

współpracy służb porządkowych, przemysłu dronowego i naukowców. Władze dążą też, do zwiększenia świadomości dotyczącej kar, jakie mogą zostać nałożone na osoby użytkujące drony niezgodnie z obowiązującym prawem, tak by operatorzy dronów nie mogli się zasłaniać niewiedzą, dotyczącą regulacji.

Czytaj też: [Prokuratura umarza śledztwo w sprawie rosyjskiego drona](#)

Zakłada się, że na terytorium Wielkiej Brytanii mają zostać zwiększone dotychczasowe strefy zakazu lotów dronami w pobliżu infrastruktury lotnisk i portów lotniczych. Według planów tamtejszych władz, dotychczasowe ok. 1 km zamkniętej strefy dla lotów bsp ma być zwiększone do 5 km. Zmianom mają ulec również zasady rejestracji operatorów bsp i uzyskiwania uprawnień na loty dronami o wadze od 250 g do 20 kg.

JR